

Sygn. akt I ACa 658/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 października 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Zofia Kawińska-Szwed (spr.)
Sędziowie :	SA Joanna Kurpierz SO del. Gabriela Ott
Protokolant :	Anna Wieczorek

po rozpoznaniu w dniu 23 października 2013 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa P. R.

przeciwko A. M. (1), A. M. (2) i J. M.

o uznanie czynności prawnej za bezskuteczną

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 25 stycznia 2013 r., sygn. akt II C 507/12

1) oddala apelację;

2) zasądza od powoda na rzecz pozwanego A. M. (1) 2000 (dwa tysiące) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego;

3) zasądza od powoda na rzecz pozwanych A. M. (2) i J. M. 2000 (dwa tysiące) złotych tytułem kosztów postępowania apelacyjnego.

Sygn. akt I ACa 658/13

UZASADNIENIE

Powód domagał się uznania za bezskuteczną w stosunku do niego umowy sprzedaży zawartej 15 września 2009r. pomiędzy U. Z. a nabywcami: A. M. (2) w części dotyczącej udziału 10/100 domu jednorodzinnego za cenę 35 000 zł, A. M. (1) w części dotyczącej udziału 50/100 domu jednorodzinnego za cenę 175 000 zł i J. M. w części dotyczącej udziału 40/100 domu jednorodzinnego za cenę 140 000 zł. Transakcja ta według powoda zawarta została

z jego pokrzywdzeniem, gdyż względem U. Z. służy mu wierzytelność w wysokości 147 571,10 zł wraz z odsetkami, stwierdzona tytułem wykonawczym w postaci wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach z 26 września 2006r., sygn. akt XIII GNc 247/06/B. Egzekucja należności okazała się bezskuteczna. Dłużniczka zaczęła fikcyjnie wyzbywać się swojego majątku, w tym dokonała sprzedaży domu jednorodzinnego, który jest przedmiotem sporu.

W odpowiedziach na pozew pozwani zaprzeczyli by mieli świadomość, że umowa sprzedaży miała się odbyć z pokrzywdzeniem powoda. Nawet przy zachowaniu należytej staranności nie mogli się dowiedzieć, że działania U. Z. miały taki charakter. Nie wiedzieli również o obciążających U. Z. zobowiązaniach wobec powoda. Pozwany A. M. (1) przyznał, że wraz z małżonką sprzedali A. K. (1) mieszkanie.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy powództwo oddalił oraz orzekł o kosztach procesu.

Rozstrzygnięcie oparł na ustaleniach faktycznych:

15 września 2009r. strony zawarły umowę sprzedaży nieruchomości położonej w S. przy ul. (...), dla której Sąd Rejonowy w S. prowadzi księgę wieczystą nr (...). Pozwana A. M. (2) nabyła udział wynoszący 10/100 części nieruchomości za cenę 35 000 zł, pozwany A. M. (1) udział wynoszący 50/100 części nieruchomości za cenę 175 000 zł oraz pozwana J. M. udział wynoszący 40/100 części nieruchomości za cenę 140 000 zł.

Do sprzedaży doszło za pośrednictwem biura obrotu nieruchomościami. Pozwani przed zawarciem umowy nie znali U. Z., która została im przedstawiona przez agentkę biura S. P.. Nie mieli także wiedzy o zadłużeniu U. Z. względem powoda, jak również o fakcie, że nieruchomość jest przedmiotem postępowania sądowego. W tej sprawie powód nie kontaktował się z pozwanymi. Ostateczna cena, za którą sprzedany został dom, odpowiadała jego wartości rynkowej, nie było możliwości uzyskania w tym czasie wyższej ceny.

Umową 15 września 2009r. A. M. (2) i A. M. (1) sprzedali A. K. (1), konkubentowi U. Z., lokal mieszkalny nr (...) położony w S. przy ul. (...) za kwotę 160 000 zł. Uzyskane ze sprzedaży środki pozwani przeznaczyci na zakup przedmiotowego domu jednorodzinnego.

Powód posiada tytuł wykonawczy wydany przez Sąd Okręgowy w Katowicach, w którym stwierdzona została przysługująca mu względem U. Z. wierzytelność wynosząca 147 571,10 zł wraz z odsetkami od 25 sierpnia 2004r. Egzekucja powyższej należności okazała się bezskuteczna.

Sąd Okręgowy w ramach rozważań prawnych poddał, na gruncie poczynionych ustaleń, analizie przepis art. 527 k.c.

W myśl § 3 przywołanego przepisu, jeżeli wskutek czynności prawnej dłużnika dokonanej z pokrzywdzeniem wierzycieli uzyskała korzyść majątkową osoba będąca w bliskim z nim stosunku, domniemywa się, że osoba ta wiedziała, iż dłużnik działał ze świadomością pokrzywdzenia wierzycieli.

W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie ma zastosowania powyższe domniemanie, albowiem nie został wykazany bliski stosunek pomiędzy pozwanymi a U. Z. w rozumieniu powołanego przepisu. Strony umowy sprzedaży nie są ze sobą spokrewnione, ani nie pozostają w bliskich stosunkach, poznały się na etapie realizowania transakcji.

Zgodnie z art. 6 k.c., na powodzie ciążył obowiązek wykazania, że pozwani A. i. A. M. oraz J. M. mieli świadomość, że nabycie od U. Z. nieruchomości prowadzi do pokrzywdzenia jej wierzyciela, a także pozostałych przesłanek z art. 527 kc. Okoliczności te nie zostały jednak wykazane. Przede wszystkim nie wykazano, że pozwani wiedzieli, jak również przy zachowaniu należytej staranności mogli się dowiedzieć o przysługującej powodowi względem U. Z. wierzytelności stwierdzonej prawomocnym orzeczeniem. Okoliczność, jakoby powód informował pozwaną A. M. (2) o tym, że dom jest przedmiotem postępowania sądowego, została przez nią zanegowana. Sąd nie ma podstaw, by nie dać wiary oświadczeniu pozwanej w tym zakresie. Zasady doświadczenia życiowego wskazują, że każdy potencjalny nabywca nieruchomości, uzyskawszy informacje budzące wątpliwości co do sytuacji prawnej przedmiotu kupna, natychmiast wstrzymuje transakcję i dąży do wyjaśnienia ewentualnych niejasności.

Powód zarzucił również, że cena nieruchomości była zaniżona. Z zeznań pracownicy biura obrotu nieruchomościami wynika, że z uwagi na lokalizację nieruchomości i jej zły stan techniczny nie było możliwe uzyskanie wyższej ceny, zaś ostateczna cena, za którą dom został sprzedany, odpowiadała jego wartości rynkowej. Powód nie przedstawił żadnych dowodów celem wykazania swego zarzutu. Niezależnie od tego, sugerowane przez powoda zniżenie ceny w umowie sprzedaży, które miałyby służyć celom podatkowym, nie jest dowodem na wiedzę pozwanych o pokrzywdzeniu powoda na skutek zbycia nieruchomości.

Wyrok zaskarżył apelacją powód, który zarzucił błędy w ustaleniach faktycznych i domaga się jego uchylenia i przekazania sprawy Sądowi Okręgowemu do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny ustalił i zważył, co następuje:

Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Ustalenia Sądu Okręgowego są wyczerpujące i prawidłowe, a jako takie Sąd Apelacyjny je podziela i przyjmuje za swe własne.

Sąd I instancji dopuścił dowody zawnioskowane przez pozwanych, natomiast powód ograniczył swoją aktywność w tej mierze do przedstawienia swojej wersji i swoich ocen, będąc słuchanym w charakterze strony oraz w formie pism procesowych. Nie zaoferował Sądowi żadnego dowodu.

Nie sposób więc zarzucić Sądowi, że nie wyczerpał środków dowodowych.

Na sądzie nie ciąży obowiązek działania z urzędu w zakresie dowodzenia. W art. 6 k.c. skonkretyzowana została zasada ciężaru dowodu.

Na powodzie spoczywa ciężar udowodnienia faktów, które uzasadniają jego żądanie, a na pozwanych okoliczności uzasadniających ich wnioski o oddalenie powództwa.

Powód w sprawie nie sprostował temu obowiązkowi. Pozwani zaś przedstawili dowody skutecznie podważające istnienie w ustalonym stanie faktycznym, przesłanek zastosowania art. 527 k.c.

W apelacji, powołując zarzut błędnego ustalenia stanu faktycznego, skarżący w istocie rzeczy podjął niedopuszczalną polemikę z prawidłowymi ustaleniami Sądu. Ustalenia te poczynione zostały w oparciu o zebrany materiał dowodowy i oceniony w granicach swobodnej oceny dowodów, znajdującej oparcie w art. 233 kpc.

Nie można zarzucić Sądowi braku logiki w rozumowaniu.

Obecnie w apelacji wskazany przez powoda wniosek dowodowy w przedmiocie wyceny nieruchomości uznać należy za spóźniony, bowiem mógł być powołany przed Sądem Okręgowym. Nie ma on cech nowego dowodu w rozumieniu art. 381 k.p.c.

Skarżący upatruje braku wiedzy pozwanych o rozliczeniach między powodem a jego dłużniczką w przebiegłości tej ostatniej, co jak słusznie zauważają pozwani w odpowiedzi na apelację tylko wzmacnia argumentację Sądu Okręgowego o braku wiedzy pozwanych oraz możliwości stwierdzenia, że umowa została zawarta z pokrzywdzeniem powoda.

Apelacja nie wykazała by ustalone przez Sąd fakty pozostawały w sprzeczności z zebrany w sprawie materiałem dowodowym, zasadami logiki i doświadczenia życiowego.

Twierdzenia zaś powoda nie zostały poparte innymi dowodami.

Z tych względów Sąd Apelacyjny na mocy art. 385 kpc orzekł jak w sentencji.

Rozstrzygnięcie o kosztach uzasadnia art. 100 kpc w zw. z art. 108 § 1 kpc.

Zasądzając na rzecz pozwanych koszty zastępstwa procesowego miał Sąd Apelacyjny na uwadze nakład pracy pełnomocnika, który nie uzasadnia zastosowania pełnej stawki. Nakład pracy ograniczał się do uczestnictwa w jednej rozprawie oraz krótkiej, w jednym piśmie odpowiedzi na pozew pozwanych A. M. (2) oraz J. M..